

Karolina Piech

Zawinienie na przedpolu czynu zabronionego a wprowadzenie się w stan niepoczytalności przez sprawcę uzależnionego

1. Wprowadzenie

Jedną z podstawowych zasad polskiego prawa karnego jest zasada winy, zwana w doktrynie również zasadą subiektywizmu, stanowiąca przeciwieństwo zasady odpowiedzialności obiektywnej (zasady odpowiedzialności za skutek), spotykanej na wcześniejszych etapach rozwoju prawa karnego¹. W obecnie obowiązującym stanie prawnym zasadę winy konstytuuje art. 1 § 3 k.k.², ujmując ją od strony negatywnej – poprzez wskazanie, że nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Pomijając zagadnienia związane z określeniem istoty winy, które w dalszym ciągu stanowią podstawę licznych sporów doktrynalnych, należy zauważyć, iż ustawodawca na łamach obecnie obowiązującej ustawy karnej zdaje się preferować model zaproponowany przez twórców czystej teorii normatywnej³ – i w takim właśnie znaczeniu wina ujmowana będzie na łamach niniejszego artykułu. Zgodnie z tymże modelem „winę przenosi się do sfery powinności”⁴ – wiąże się ona zatem z wymagalnością zgodnego z prawem zachowania. Stwierdzenie to niejako automatycznie implikuje kolejne,

¹ M. Kulik, w: *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2011, s. 152.

² Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600 tekst jedn. ze zm., dalej: „k.k.”

³ A. Barczak-Oplustil, *Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 2, s. 81.

⁴ A. Barczak-Oplustil, *Zasada koincydencji winy i czynu w Kodeksie karnym*, Kraków 2016, s. 143.

zgodnie z którym wina stanowi również zarzucalność (zarzut opieramy na fakcie, iż sprawca nie zachował się tak, jak powinien, mimo że mogliśmy od niego wymagać zachowania zgodnego z normą prawa karnego)⁵. Celem przypomnienia wspomnieć również należy, że prawodawca ustanowił katalog przesłanek, które wyłączają odpowiedzialność karną sprawcy właśnie z powodu niemożności przypisania mu winy. Do przesłanek tych – obok szeregu innych – należy niepoczytalność sprawcy czynu zabronionego⁶.

Zgodnie z art. 31 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Artykuł 31 § 2 statuuje z kolei przesłanki tzw. poczytalności ograniczonej, która zachodzi, gdy w czasie popełnienia przestępstwa zdolność sprawcy do rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona. Ustawodawca jednak, odpowiadając na potrzeby natury kryminalnopolitycznej, wprowadził do ustawy karnej wyjątek w postaci art. 31 § 3 k.k. w następującym brzmieniu: „przepisów § 1 i 2 nie stosuje się, gdy sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć”.

Już we wstępie niniejszego artykułu zauważyć należy, iż przytoczony wyżej przepis – jak uprzednio wskazano – stanowi, co prawda, odpowiedź na „zapotrzebowanie” współczesnej polityki kryminalnej, jednak jest dość trudny do uzasadnienia na płaszczyźnie dogmatycznej. Pociąga się bowiem do odpowiedzialności karnej sprawcę, który w czasie popełniania czynu zabronionego nie rozumiał znaczenia swojego zachowania ani nie mógł nim pokierować. Takie rozwiązanie prawodawcze jest dwójako uzasadniane w doktrynie prawa karnego materialnego. Pierwszy z poglądów, znajdujący najliczniejsze grono zwolenników, opiera się na założeniu, iż w przypadku normy zawartej w art. 31 § 3 k.k. mamy do czynienia z obiektywizacją odpowiedzialności karnej *sensu stricto* – należy zatem przyjąć, iż ustawodawca w tym przypadku uczynił wyjątek od zasady *nullum crimen sine culpa*⁷.

⁵ A. Barczak-Oplustil, *Sporne...*, s. 82.

⁶ W doktrynie prawa karnego wyrażono również pogląd, zgodnie z którym niepoczytalność wyłącza możliwość popełnienia czynu z uwagi na fakt, iż sprawca nie ma możliwości psychicznego sterowania swoim zachowaniem. Zob. T. Przesławski, *Funkcja czynnika psychicznego w konstrukcji czynu zabronionego i formach winy*, „Studia Iuridica” 2008, t. 48, s. 219.

⁷ Na takim stanowisku stoi między innymi T. Kaczmarek oraz przedstawiciele krakowskiej szkoły prawa karnego. Według nich winy w znaczeniu dogmatycznym nie można

Nie godząc się jednak na przyjęcie zasady odpowiedzialności obiektywnej, musielibyśmy przejść do porządku dziennego nad tym, że odpowiedzialności karnej może podlegać sprawca, któremu nie można niczego zarzucić – wypracowano stanowisko, z którym nie ma tutaj odstępstwa od zasady winy *in genere*, a jedynie odstępstwo od zasady koincydencji (zbieżności czasowej) winy i czynu, zwanej również zasadą przypisywalności winy w czasie czynu zabronionego. Według tej koncepcji elementów zawinienia poszukiwać należy na przedpolu czynu – a więc w czasie, kiedy nastąpiło zachowanie sprawcy skutkujące wprawieniem się w stan niepoczytalności⁸. Takie też stanowisko przyjęte zostało w niniejszej pracy.

Już po pobieżnej analizie literalnego brzmienia przepisów zawartych w art. 31 § 1–3 k.k. bez trudu zauważyć można, iż odpowiedzialności karnej za czyn popełniony w stanie zawinionej niepoczytalności podlegać będą również ci sprawcy, którzy uprzednio wprawili się w stan nietrzeźwości, przy czym zachowanie skutkujące tymże stanem, polegające na spożyciu alkoholu lub przyjęciu środka odurzającego, spowodowane było uzależnieniem od tychże substancji. Z aktualnego stanu medycyny, psychiatrii i psychologii wynika jednak bezsprzecznie, iż wszelakie uzależnienia mają status zaburzeń lub nawet chorób psychicznych. W związku z tym – przyjmując, iż istotę winy najlepiej oddaje koncepcja czystej teorii normatywnej, a „esencją” art. 31 § 3 k.k. jest zawinienie na przedpolu czynu zabronionego – postawić należy hipotezę, iż nie w każdym przypadku osobie uzależnionej popełniającej czyn zabroniony w stanie nietrzeźwości można przypisać winę. Odpowiedzieć należy zatem na pytanie, w jakich przypadkach osoby takiej nie można pociągnąć do odpowiedzialności karnej; innymi słowy – wskazać katalog takich sytuacji, w których w zachowaniu sprawcy skutkującym wprawieniem się w stan niepoczytalności i popełnieniem w tymże stanie czynu zabronionego nie będziemy doszukiwać się elementów zawinienia. Celem niniejszego artykułu jest zatem rozstrzygnięcie, czy niejako aprioryczne przypisywanie winy sprawcom działającym w stanie nietrzeźwości nie stoi w sprzeczności z zasadą *nullum crimen sine culpa*. Odpowiedzi na

poszukiwać na przedpolu czynu zabronionego, gdyż w zachowaniu sprawcy polegającym na wprawieniu się w stan niepoczytalności upatrywać można jedynie elementów winy moralnej, zwanej również winą społeczną, etyczną czy też quasi-winą. Zob. K. Buchała, *Wina czynu a zawinienie na przedpolu czynu zabronionego*, w: *Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii*, red. E. Pływaczewski, Białystok 1998, *passim*; T. Kaczmarek, w: *System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013, s. 460 i n.

⁸ Zob. A. Barczak-Oplustil, *Zasada...*, s. 36–39; J. Giezek, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 268–270.

powyższe pytania poprzedzone zostaną rozważaniami o charakterze dogmatycznym i doktrynalnym oraz ilustracją wprowadzenia się w stan niepoczytalności przez osobę uzależnioną na przykładzie tzw. choroby alkoholowej, z uwzględnieniem dorobku współczesnej psychologii.

2. O istocie zawinienia na przedpolu czynu zabronionego

Jak już wcześniej wspomniano, uzasadnienie odpowiedzialności karnej sprawcy niepoczytalnego, który jednak w stan niepoczytalności sam się wprowadził, jest niezmiernie łatwe z punktu widzenia kryminalnopolitycznego. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj przede wszystkim zasada ochrony dóbr prawnych⁹, zwana również zasadą ochrony społecznej. Z tą zasadą nie da się pogodzić rezygnacji z ukarania sprawcy, który popełnił czyn zabroniony w stanie zawinionej niepoczytalności. W nauce prawa karnego materialnego już od dawna podkreślano, iż „alkohol uznaje się za poważny etiologiczny czynnik przestępczości”. Ponadto:

[...] kara może stanowić skuteczny środek oddziaływania społecznego, zarówno na samego sprawcę [...], jak i na tych, którzy wprowadzicie nie popełnili jeszcze przestępstwa, ale spożywając alkohol w okolicznościach zakazanych przez prawo stworzyli potencjalną możliwość wyrządzenia szkody¹⁰.

Na płaszczyźnie art. 31 § 3 k.k. zasada ochrony społecznej stoi jednak bez wątplenia w kolizji z zasadą *nullum crimen sine culpa*, a – jak słusznie wskazano w piśmiennictwie – problem kolizji między dwiema normami może być rozwiązany jedynie poprzez przyjęcie wyjątku od jednej z nich¹¹. Na tym właśnie gruncie powstało twierdzenie o obiektywizacji odpowiedzialności karnej sprawcy, który wprowadził się w stan niepoczytalności i popełnił czyn zabroniony. Warto jednak zauważyć, iż wspomniany wyjątek nie musi mieć charakteru całościowego – możliwe jest przyjęcie takiego rozwiązania normatywnego, które dopuszcza jedynie częściowe odstępstwo od stosowania jednej z zasad. Nie godząc się zatem na przyjęcie koncepcji odpowiedzialności obiektywnej, gdyż – jak już wcześniej wskazano – pociągałoby to za sobą konieczność ukarania sprawcy, któremu nie można postawić jakiegokolwiek zarzutu co do któregośkolwiek fragmentu jego zachowania, należy

⁹ Zob. D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, s. 24 i n.

¹⁰ A. Ratajczak, *Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym*, Poznań 1969, s. 69–70.

¹¹ Zob. T. Kaczmarek, w: *System...*, s. 459.

stwierdzić, iż art. 31 § 3 nie konstytuuje wyjątku od zasady winy *in genere*, a jedynie wyjątek od zasady koincydencji winy i czynu, którą można uznać za „część składową” zasady *nullum crimen sine culpa*.

Zasada koincydencji – zwana również zasadą zbieżności czasowej winy i czynu – opiera się na założeniu, iż do pociągnięcia sprawcy czynu zabronionego do odpowiedzialności karnej konieczne jest spełnienie kryteriów warunkujących przypisanie winy w czasie podejmowanego przez sprawcę zachowania¹². W doktrynie prawa karnego materialnego podkreślono, iż zasadę koincydencji można rozumieć na dwa sposoby: *sensu stricto* oraz *sensu largo*. Jak wskazuje A. Barczak-Oplustil: „trzeba [...] odróżnić niezdolność rozpoznania znaczenia konkretnego czynu i pokierowania realizacją tego konkretnego czynu od niezdolności istniejącej w czasie czynu”¹³. Według wąskiego ujęcia zasady koincydencji kryteria przypisywalności winy powinny być ustalane na czas podjęcia zachowania stanowiącego czyn zabroniony; według ujęcia szerokiego – zawiniony musi być jedynie stan rzeczy przez sprawcę spowodowany. Taka interpretacja budzi jednak poważne wątpliwości dotyczące granicy między zasadą winy *in genere* a zasadą koincydencji winy i czynu, która w prezentowanym powyżej ujęciu ulega istotnemu zatarciu. W związku z tym warto – przynajmniej na potrzeby niniejszej pracy – pozostać przy ujęciu zasady koincydencji *sensu stricto*, zwłaszcza że taką interpretację sugeruje brzmienie przepisów ustawy karnej – przede wszystkim art. 1 § 3 k.k., który uzależnia możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej od przypisania winy w czasie czynu.

Przyjąwszy zatem, iż możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy popełniającego przestępstwo w stanie niepoczytalności (nietrzeźwości), w który uprzednio sam się wprawił, wiąże się z odstępstwem od zasady koincydencji winy i czynu, przystąpić należy do określenia istoty instytucji zawinienia na przedpolu czynu zabronionego oraz analizy dogmatycznej art. 31 § 3 k.k. Już sama nazwa wskazuje, iż winę – w rozumieniu prawnokarnym i dogmatycznym, nie zaś moralnym czy etycznym – przenosimy na ten etap zachowania sprawcy, który poprzedza realizację znamion typu czynu zabronionego. Rozważyć zatem należy, jakie przesłanki muszą być spełnione, aby możliwe było przypisanie sprawcy winy na przedpolu czynu.

Jak wskazano już we wstępie niniejszego artykułu, winę należy rozumieć jako wymagalność zgodnego z prawem zachowania oraz możliwość

¹² A. Barczak-Oplustil, *Zasada...*, s. 23.

¹³ A. Barczak-Oplustil, *Zasada...*, s. 25.

postawienia sprawcy zarzutu, że jego zachowanie, mające postać działania lub zaniechania, nie odpowiadało treści nałożonego na niego przez normę prawną nakazu lub zakazu. Jak wskazuje już sama nazwa instytucji „zawinienia na przedpolu”, art. 31 § 3 k.k. „przenosi” winę na ten etap zachowania sprawcy, który następuje przed realizacją znamion typu czynu zabronionego, a ściślej – w chwili przyjmowania alkoholu lub środka odurzającego, czyli wprawiania się w stan niepoczytalności. Z powyższych stwierdzeń immanentnie wynika, iż właśnie na tym etapie zachowania sprawcy poszukiwać należy będącej istotą winy wymagalności oraz zarzucalności. Zadać jednak należy pytanie, jaką postać przyjmują tutaj wymagalność i zarzucalność. Bezsprzeczne jest bowiem to, iż wprawienie się w stan niepoczytalności, czy – mówiąc kolokwialnie – upicie się, samo w sobie nie narusza żadnej normy sankcjonowanej o charakterze prawnokarnym. Słusznie wskazuje A. Zoll, że „wprawienie się w stan wyłączający poczytalność nie jest na gruncie polskiego prawa karnego czynem zabronionym”¹⁴. Uznać zatem należy, iż treścią winy jest tutaj wymagalność zachowania społecznie akceptowalnego – możemy bowiem wymagać, aby członkowie społeczeństwa nie zażywali środków odurzających i nie spożywali takich ilości alkoholu, które powodują utratę możliwości rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swym postępowaniem, zarzut natomiast dotyczyć będzie zachowania sprawcy polegającego na spożyciu alkoholu w nadmiernych ilościach / zażyciu środków odurzających, jeżeli ów sprawca miał możliwość zachować się inaczej.

Kolejnym problemem, który rozważyć należy na gruncie instytucji zawinienia na przedpolu czynu zabronionego, jest kwestia wymagalności zgodnego z normą społeczną zachowania polegającego na zaniechaniu spożycia alkoholu lub środka odurzającego. Trzeba bowiem stanowczo podkreślić, że zasada *ad impossibilia nemo obligatur*, znajdująca zastosowanie w przypadku braku możliwości spełnienia obowiązku wynikającego z treści normy prawnej¹⁵, aktualizuje się również w przypadku braku możliwości sprostania normom społecznym. Nielogiczne, a nawet sprzeczne z zasadą humanitaryzmu byłoby oczekiwanie od człowieka podjęcia zachowania niemożliwego lub przynajmniej takiego, któremu nie sprostałby odpowiadający mu wzorzec modelowego obywatela.

¹⁴ A. Zoll, *Kwalifikacja prawna czynu i wina niepoczytalnego sprawcy*, w: *Okoliczności wyłączające winę. Materiały VI Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2010, s. 17.

¹⁵ D. Świecki, *Wina w prawie karnym materialnym i procesowym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11/12, s. 6.

W doktrynie prawa karnego materialnego słusznie wskazano, iż wprawienie się przez sprawcę w stan nietrzeźwości lub odurzenia skutkujący niepoczytalnością lub ograniczeniem poczytalności musi być wynikiem umyślnego działania¹⁶. Po stronie sprawcy musi zatem istnieć zamiar (bezpośredni lub chociażby ewentualny) spożycia alkoholu lub środka odurzającego. Podkreśla się również, iż sprawca musi daną substancję przyjmować dobrowolnie. Instytucja zawinionej niepoczytalności nie znajdzie zatem zastosowania, jeśli zachowanie polegające na spożyciu alkoholu lub przyjęciu środków odurzających było nieświadome, nastąpiło na skutek podstępów lub siły wyższej¹⁷. Nie będzie możliwym również przypisanie sprawcy winy, jeśli działał pod wpływem przymusu lub w takiej sytuacji, w której przebieg procesów motywacyjnych ulegał silnemu zakłóceniu. Pogląd taki znajduje wyraz w twierdzeniu A. Zolla, według którego nie można postawić zarzutu z powodu wprawienia się w stan niepoczytalności sprawcy znajdującego się w szczególnie trudnej sytuacji motywacyjnej¹⁸. Podkreślić należy również, iż art. 31 § 3 nie znajdzie zastosowania, jeżeli reakcja organizmu na zażyty substancję była rażąco nieproporcjonalna¹⁹.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż zachowanie polegające na spożyciu alkoholu lub przyjęciu środka odurzającego musi być zachowaniem umyślnym, dobrowolnym oraz – co niejako pozostaje wkomponowane w istotę dobrowolności – podjętym w sytuacji wykluczającej silny nacisk na procesy motywacyjne sprawcy²⁰.

Umyślność oraz dobrowolność wprawienia się w stan nietrzeźwości lub odurzenia nie stanowią jednak jedynych przesłanek koniecznych dla zastosowania normy przewidzianej w art. 31 § 3 k.k. Niezbędne jest również spełnienie kolejnej przesłanki – przewidywania lub przewidywalności.

¹⁶ A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom 1. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2004, s. 235.

¹⁷ R. Zawłocki, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom 1. Komentarz do art. 1–31*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2011, s. 134.

¹⁸ A. Zoll, w: *Kodeks...*, s. 236.

¹⁹ M. Kozak, *Alkoholizm jako choroba a odpowiedzialność karna*, „Prawo i Medycyna” 2014, nr 2, s. 123.

²⁰ W literaturze istnieje jednak również stanowisko odmienne, wywodzące się przede wszystkim z poglądów H. Welzla, zgodnie z którym nadzwyczajne sytuacje motywacyjne pociągają za sobą jedynie zmniejszenie, nie zaś całkowite wyłączenie winy. Przyjąć jednak należy, iż wyłączenie lub jedynie zmniejszenie stopnia winy powinno być ustalane na podstawie stanu faktycznego oraz charakteru anormalnej sytuacji motywacyjnej, w jakiej kształtował się proces decyzyjny sprawcy. Zob. Z. Jędrzejewski, *Bezprawność jako element przestępności czynu: studium na temat struktury przestępstwa*, Warszawa 2009, s. 377.

Zgodnie bowiem z analizowaną normą istota zawinienia na przedpolu leży we wprowadzeniu się w stan nietrzeźwości lub odurzenia skutkujący niepoczytalnością (lub poczytalnością ograniczoną), co sprawca przewidywał lub przynajmniej mógł przewidzieć. Paść tutaj musi pytanie, co właściwie sprawca powinien obejmować przewidywaniem. Wydaje się, że możliwe są w tym zakresie trzy warianty:

- 1) sprawca przewiduje / może przewidzieć możliwość upojenia lub odurzenia,
- 2) sprawca przewiduje / może przewidzieć możliwość wprowadzenia się w stan niepoczytalności,
- 3) sprawca przewiduje / może przewidzieć możliwość popełnienia czynu zabronionego.

Pierwszy z wariantów wydaje się jednak nie odpowiadać intencji ustawodawcy, albowiem przepis przewiduje drugi człon normy, co do której odnosi się element przewidywania (faktycznie istniejącego lub pozostającego jedynie w sferze powinności). Co więcej – każdy posiadający minimum doświadczenia życiowego człowiek, z własnej woli spożywając alkohol lub przyjmując środki odurzające, przewiduje, a przynajmniej powinien przewidzieć, iż może wprowadzić się w stan nietrzeźwości lub odurzenia (a nawet w takim celu to czyni) – przesłanka taka byłaby niejako automatycznie zawsze spełniona. Pozostaje zatem pytanie, czy możliwość przewidywania dotyczy samej tylko niepoczytalności, czy obejmuje również czyny zabronione, które w czasie owej zawinionej niepoczytalności miałyby zostać popełnione.

W doktrynie prawa karnego sformułowano w tym zakresie dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym z nich:

[...] nawet pobieżna analiza omawianego przepisu uzasadnia twierdzenie, że przewidywalny ma być stan niepoczytalności, a nie fakt popełnienia przez sprawcę w tym stanie czynu zabronionego²¹.

Takie ustalenie może jednak budzić liczne wątpliwości, ponieważ – jak słusznie zauważa A. Zoll:

[...] wprowadzenie się w stan wyłączający poczytalność nie jest na gruncie polskiego prawa karnego czynem zabronionym i dlatego nie można na przewidywaniu tego stanu lub możliwości jego przewidzenia opierać zarzutu wymagalności zgodnego z prawem zachowania²².

²¹ A. Barczak-Oplustil, *Zasada...*, s. 290.

²² A. Zoll, *Kwalifikacja...*, s. 37.

Dlatego też należy poddać pod rozważenie drugie z proponowanych rozwiązań, zgodnie z którym między przewidywalnością (subiektywną lub obiektywną) wyłączenia poczytalności a przewidywalnością możliwości popełnienia czynu zabronionego zachodzić powinna koniunkcja. Oparte ono zostało na rekonstrukcji „komponentów niepoczytalności”²³, do których zalicza się niezdolność do rozpoznania znaczenia czynu, w rozumieniu „biologiczno-fizykalnych oraz przyczynowo-skutkowych jego konsekwencji oraz sensu moralno-prawnego”²⁴ oraz brak zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Z takiego właśnie ujęcia, które opiera się na łącznym zestawieniu norm zawartych w art. 31 § 1–3, wysunięto wniosek, na podstawie którego sprawca powinien mieć co najmniej możliwość przewidywania, iż stan niepoczytalności, w który umyślnie i dobrowolnie się wprawia, sprzyjać będzie podejmowaniu zachowań mających postać czynów, które stanowić mogą naruszenie norm o charakterze prawnokarnym. Wprawiający się w stan zawinionej niepoczytalności sprawca musi mieć zatem świadomość, iż w owym stanie niepoczytalności możliwe będzie przynajmniej wchodzenie w interakcje z innymi członkami społeczeństwa. Interpretacja ta – korespondująca z socjologiczną koncepcją czynu – wydaje się najlepiej odpowiadać intencji racjonalnego ustawodawcy, który przecież nie zakazuje samego wprawienia się w stan nietrzeźwości lub odurzenia, nie przewidując za to jakiegokolwiek sankcji karnej, penalizuje natomiast czyn zabroniony popełniony w takim właśnie stanie.

Reasumując, warto byłoby stworzyć model przypisania winy sprawcy popełniającemu czyn zabroniony w warunkach art. 31 § 3. Otóż biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należałoby przyjąć stanowisko, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej na podstawie art. 31 § 3 podlega sprawca, który umyślnie i dobrowolnie wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia skutkujący jego niepoczytalnością (względnie poczytalnością ograniczoną), przy czym sprawca ten przewidywał lub przynajmniej mógł przewidzieć zarówno możliwość wprawienia się w stan niepoczytalności (poczytalności ograniczonej), jak i możliwość popełnienia w tym stanie czynu zabronionego.

²³ J. Giezek, K. Lipiński, *Kilka uwag o zawinionym wprawieniu się sprawcy w stan niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej*, „Palestra Świętokrzyska” 2016, nr 35/16, s. 30.

²⁴ J. Giezek, K. Lipiński, *Kilka...*, s. 30.

3. Wprawienie się w stan nietrzeźwości przez osobę uzależnioną od alkoholu

Aby odpowiedzieć na pytanie postawione we wstępie niniejszej pracy, dotyczące możliwości (lub jej braku) przypisania winy sprawcy uzależnionemu, który wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia wyłączający (lub ograniczający) poczytalność, trzeba uważniej przyjrzeć się istocie alkoholizmu jako choroby. Tytułem wprowadzenia wspomnieć należy, iż przez długie lata alkoholizm był traktowany nie jako choroba, a jako rodzaj socjopatii, nieprzystosowania społecznego czy też zachowania antyspołecznego; często spotykane były również poglądy, iż alkoholizm stanowi pewne zaburzenie moralne²⁵. Dopiero po pewnym czasie, pod wpływem prac E. Jellinka, a zwłaszcza rozprawy zatytułowanej *Koncepcja alkoholizmu jako choroby*, zaczęto postrzegać uzależnienie od alkoholu jako zaburzenie o charakterze chorobowym. Jellinek – korzystając z życiorysów około dwustu osób uzależnionych – przedstawił obraz etapów powstawania i pogłębiania się uzależnienia oraz wyróżnił kilka faz procesu chorobowego²⁶.

Nieco wcześniej, niezależnie od prac Jellinka, Światowa Organizacja Zdrowia zaproponowała definicję uzależnienia. Zgodnie z ustaleniami WHO uzależnienie cechuje się niemożliwym do przewyciężenia przymusem zdobycia i przyjęcia określonej substancji, podejmowaniem działań mających na celu zwiększenie dawek, występowaniem tzw. objawów abstynencyjnych (zarówno psychicznych, jak i fizycznych) oraz skutkami o charakterze społecznie negatywnym²⁷. Kilka lat później WHO określiła alkoholika jako:

[...] osobę, która spożywa duże ilości alkoholu i u której uzależnienie od alkoholu jest tak nasilone, że występują poważne zaburzenia psychiczne lub pogorszenie zdrowia psychicznego i somatycznego, a także zaburzenia stosunków interpersonalnych, funkcjonowania społecznego i ekonomicznego²⁸.

Przenosząc powyższe definicje na grunt nieco bardziej współczesny, niezbędnym jest przytoczenie kryteriów rozpoznawania alkoholizmu wskazanych przez Światową Organizację Zdrowia w ramach *Międzynarodowej*

²⁵ Zob. T. Żurek, *Medyczno-psychologiczne aspekty alkoholizmu*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2004, nr 1, s. 161–162.

²⁶ E. Jellinek, *The Disease Concept of Alcoholism*, Hillhouse 1962, *passim*.

²⁷ Zob. M. Cieślak i in., *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1991, s. 290.

²⁸ M. Kozak, *Alkoholizm...*, s. 121.

statystycznej klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych²⁹. Zgodnie z tą klasyfikacją alkoholizm stanowi chorobę – zespół uzależnienia od alkoholu – oraz charakteryzuje się występowaniem co najmniej trzech ze wskazanych poniżej objawów:

- 1) silne pragnienie lub poczucie przymusu spożycia alkoholu,
- 2) upośledzenie kontroli nad spożywaniem alkoholu,
- 3) występowanie fizjologicznych objawów zespołu abstynencyjnego,
- 4) występowanie tolerancji na działanie substancji zawierających alkohol,
- 5) wysokie zaangażowanie w zdobywanie alkoholu,
- 6) uporczywe nadużywanie substancji zawierających alkohol mimo zaważenia ich szkodliwego wpływu na jednostkę³⁰.

Wytyczne te – w nieco innym ujęciu – znajdują odzwierciedlenie także we współczesnym polskim piśmiennictwie psychiatryczno-psychologicznym. Wskazuje się, że celem rozpoznania uzależnienia konieczne jest stwierdzenie co najmniej trzech z sześciu objawów, pogrupowanych w trzy obszary:

- 1) psychopatologii – charakteryzujących się tym, że pacjent odczuwa pragnienie przyjmowania substancji lub przymus jej przyjęcia oraz cierpi na upośledzenie (a nawet utratę) możliwości kontrolowania przyjmowania danej substancji,
- 2) patofizjologii – gdzie do objawów zalicza się fizjologiczne objawy odstawienne oraz zmianę (zmniejszenie lub zwiększenie) tolerancji dla wprowadzanej do organizmu substancji,
- 3) zachowania – sferę aktywności życiowej pacjenta charakteryzuje narastające zaniedbywanie alternatywnych źródeł przyjemności i zwiększająca się ilość czasu poświęconego na zdobywanie substancji, bycie pod jej wpływem oraz dochodzenie do siebie po jej przyjęciu, jak również używanie substancji mimo wiedzy o jej szkodliwości³¹.

Dla udzielenia odpowiedzi na stawiane w niniejszej pracy pytanie przydatne będzie również przedstawienie typizacji stanów upicia oraz ich krótkiej charakterystyki. Warto zauważyć, iż klasyfikacja ta została zaproponowana

²⁹ *Międzynarodowa statystyczna klasyfikacja chorób i problemów zdrowotnych. Rewizja dziesiąta. Tom 1*, oprac. World Health Organization, wyd. polskie: Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, < https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tomi_56a8f5a554a18.pdf >.

³⁰ *Międzynarodowa...*, kod F10.2. Por. M. Kozak, *Alkoholizm...*, s. 122.

³¹ B. Habrat, *Zaburzenia psychiczne i zaburzenia związane z używaniem substancji psychoaktywnych. Systemy diagnostyczne, klasyfikacje, terminologia*, „Akademia Psychiatrii” 2010, t. 7, nr 2, s. 77.

przez przedstawicieli nauki prawa karnego, a nie przez lekarzy i psychologów, którzy nierzadko poddają ją krytyce. W doktrynie zaproponowano wyróżnienie czterech stanów upicia alkoholowego: upicie zwykłe, upicie patologiczne, upicie na podłożu patologicznym oraz upicie atypowe³².

Upojenie alkoholowe zwykłe – występujące najczęściej – definiowane jest jako „powszechnie znany zespół psychicznych i fizycznych objawów działania alkoholu etylowego, będący ostrą intoksykacją alkoholową”³³. Wśród zaburzeń czynności psychicznych, jakie występują najczęściej u osób znajdujących się w stanie upojenia zwykłego, wymienić trzeba: obniżenie krytycyzmu pijącego, gwałtowność, reakcje o charakterze agresywnym, zaburzenia świadomości typu pomrocznego, zaburzenia orientacji w miejscu i czasie, zaburzenia lękowe, zaburzenia psychotyczne i psychomotoryczne oraz niepamięć wsteczną³⁴.

Upojenie patologiczne z kolei określane jest jako niezbyt często występująca forma upojenia, która nie jest zależna od ilości spożytego alkoholu – ponadto wskazuje się, że zwykle ilość ta jest niewielka. W literaturze zaproponowano następujący opis upojenia patologicznego:

Chory w tym stanie nie sprawia wrażenia człowieka pijanego, nie zatacza się, nie belkocze. Czasem zwraca uwagę jego *dziwny wygląd* lub *błędne oczy*. W przeważającej części przypadków upojenia patologicznego dochodzi do nagłego agresywnego zachowania się, często sprzecznego z osobowością sprawcy, zazwyczaj niczym nieumotywowanego i skierowanego przeciwko osobom obcym³⁵.

Wskazano również, iż czyny popełniane przez sprawców znajdujących się w stanie upojenia patologicznego cechują się wysokim stopniem okrucieństwa, często pod postacią „gwałtu, niszczenia przedmiotów, znacznej liczby zadawanych ciosów”³⁶. Co więcej, zauważa się, iż stan upicia patologicznego często zakończony jest tzw. snem terminalnym i objęty jest niepamięcią wsteczną. Ciekawy jest fakt, że – jak wskazano w literaturze – stan ten w większości przypadków występuje jedynie raz w ciągu całej egzystencji człowieka³⁷.

³² J. Gierowski, L. Paprzycki, *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające. Zagadnienia prawnomaterialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne*, Warszawa 2013, s. 215.

³³ M. Kozak, *Alkoholizm...*, s. 124.

³⁴ M. Kozak, *Alkoholizm...*, s. 124–125.

³⁵ M. Cieślak i in., *Psychiatria...*, s. 299.

³⁶ M. Cieślak i in., *Psychiatria...*, s. 299.

³⁷ M. Cieślak i in., *Psychiatria...*, s. 300.

Kolejny rodzaj upicia – upicie na podłożu patologicznym – zwykle występuje u osób cierpiących na uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, niedorozwój umysłowy, padaczkę, ciężkie zaburzenia osobowości, jak również choroby somatyczne (na przykład stany po przebytych zapaleniu opon mózgowych)³⁸. Obraz kliniczny upicia o podłożu patologicznym przedstawia się następująco: u pacjenta występują wyładowania psychoruchowe, nieumotywowana agresja, reakcje afektywne, zaburzenia lękowe, złość, rozdrażnienie, urojenia oraz zaburzenia o charakterze zawężenia pola świadomości³⁹.

Ostatni z wymienionych rodzajów upojenia – upojenie atypowe – określany bywa jako forma pośrednia między upiciem zwykłym a upiciem patologicznym. Upojenie atypowe charakteryzuje się zwykle zespołem takich samych objawów, jakie występują w przypadku upicia prostego, jednakże ich intoksykacja jest znacznie bardziej nasiloną⁴⁰.

Wskazać jednak należy, że w literaturze medycznej podkreśla się, iż w doktrynie prawa karnego pomija się tzw. anormalną reakcję na alkohol. Reakcja taka przebiega podobnie jak postać upicia atypowego – występują ataki agresji skierowane przeciwko osobom sprawcy znanym lub całkowicie przypadkowym – jednakże od upicia patologicznego różni się tym, iż występuje często i powtarzalnie⁴¹.

Niezmiernie istotne – również dla niniejszego artykułu – jest podkreślenie, iż „osoba uzależniona od alkoholu nie kontroluje zarówno ilości, jak i jakości spożywanego alkoholu”⁴². Występowanie u danej osoby alkoholizmu oznacza, iż jest ona pozbawiona możliwości zakończenia rozpoczętego wcześniej spożywania alkoholu w wybranym przez siebie momencie, nie ma również możliwości podjęcia świadomej decyzji co do ilości alkoholu, którą wypije.

4. Prawnokarna ocena możliwości przypisania winy na przedpolu czynu zabronionego sprawcy uzależnionemu od alkoholu

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej wyniki badań nad istotą uzależnienia od alkoholu oraz uwzględniając stanowisko przyjęte w medycynie, psychiatrii i psychologii, nie wypada mieć wątpliwości co do faktu, iż alkoholizm,

³⁸ J. Heitzman, *Szczególne postacie upić alkoholowych w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym*, „Alkoholizm i Narkomania” 1992, nr 3, s. 120.

³⁹ J. Heitzman, *Szczególne...*, s. 120 i n.

⁴⁰ M. Kozak, *Alkoholizm...*, s. 125.

⁴¹ M. Kozak, *Alkoholizm...*, s. 126.

⁴² A. Kościan, *Przyczyny i przejawy uzależnienia od alkoholu*, „Fides et Ratio” 2011, nr 4, s. 9.

zarówno w aspekcie fizjologicznym, jak i psychologicznym, stanowi chorobę. Różny może być natomiast jej przebieg, na co wskazują poszczególne typy stanów upojenia alkoholowego, co zostało – przynajmniej w pewnym aspekcie – zauważone również w doktrynie prawa karnego materialnego i procesowego. Chcąc przenieść powyższe ustalenia na „grunt” instytucji zawinienia na przedpolu czynu zabronionego, należy ponownie powrócić do wskazanych już w niniejszej pracy przesłanek zastosowania art. 31 § 3 k.k. i podjąć próbę dokonania oceny, czy ich spełnienie może zostać wyłączone w przypadku wprawienia się w stan niepoczytalności przez osobę uzależnioną od alkoholu.

Przypominając sformułowane już w niniejszej pracy przesłanki przypisania winy sprawcy popełniającemu czyn zabroniony w warunkach art. 31 § 3 k.k., podkreślić trzeba, iż zaliczyć do nich należy przede wszystkim umyślność (oraz stanowiącą jej komponent świadomość) i dobrowolność przyjmowania danej substancji oraz przewidywanie lub co najmniej możliwość przewidywania wprawienia się w stan niepoczytalności i popełnienia w tymże stanie czynu zabronionego. Mieć oczywiście należy na uwadze, iż nie w każdym przypadku sprawca alkoholik, który popełnił czyn zabroniony w stanie wyłączenia poczytalności spowodowanym upojeniem alkoholowym, nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej za swoje czyny z uwagi na niemożność przypisania mu winy. Oceny wymaga tu przede wszystkim przebieg procesu motywacyjnego i innych procesów psychicznych konkretnego sprawcy oraz możliwość przewidywania następstw podjętego przezeń zachowania. W tymże celu warto bliżej przyjrzeć się przedstawionym w poprzedniej części niniejszego artykułu cechom alkoholizmu oraz poszczególnych stanów upicia alkoholowego i odpowiedzieć na pytanie, czy na tym gruncie możliwa jest sytuacja, w której chociażby jedna z przesłanek koniecznych dla przypisania sprawcy winy na przedpolu czynu zabronionego nie będzie spełniona.

W przypadku pierwszej przesłanki – umyślności (i świadomości) podejmowanego przez sprawcę ocenianego negatywnie zachowania – co do zasady jej wystąpienie nie budzi zbyt dużych wątpliwości. Bez trudu stwierdzić bowiem można, iż przeciętny alkoholik, nawet jeśli występują u niego znaczne zakłócenia przebiegu procesów motywacyjnych, zmierza do spożycia substancji zawierających alkohol, czyni to zatem umyślnie – co znajduje odzwierciedlenie zarówno w jego sferze wolicjonalnej, jak i w sferze intelektualnej. Jednakże wyjątek stanowić może sytuacja upojenia o podłożu patologicznym. Ewentualnej możliwości wyłączenia lub limitacji stopnia winy sprawcy poszukiwać tutaj trzeba przede wszystkim właśnie na

płatczyźnie świadomości przyjmowania substancji zawierającej alkohol. Jeżeli bowiem sprawca cierpiący – oprócz alkoholizmu – również na inne zaburzenia psychiczne lub upośledzenie umysłowe (skutkujące przykładowo zaburzeniami postrzegania) wprawia się w stan upojenia, to jego zachowanie polegające na spożywaniu alkoholu już wówczas może zachodzić na gruncie wyłączenia świadomości podejmowanego przezeń czynu. Pociąga to za sobą stwierdzenie, iż sprawca taki już na płaszczyźnie intelektualnej nie jest świadom treści własnego działania skutkującego upojeniem alkoholowym, a więc leżącego na przedpolu czynu zabronionego. Wyłączona jest tutaj zatem wina w postaci wymagalności zgodnego z normą społeczną zachowania, nie można jej bowiem przypisać, kiedy spożycie substancji nie cechowało się umyślnością. Podkreślić jednak przy tym należy, iż możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej zawsze należy oceniać w odniesieniu do konkretnego przypadku.

Dalece posunięte wątpliwości rodzić może natomiast każdorazowe aktualizowanie się przesłanki dobrowolności spożywania alkoholu. Wynika to już z samej istoty alkoholizmu oraz jego cech, wśród których wskazano między innymi brak (lub ograniczenie) kontroli nad spożywaniem alkoholu i jego ilością, poczucie przymusu spożycia substancji zawierających alkohol oraz występowanie tzw. zespołu abstynencyjnego (którego objawy ustępują po ponownym spożyciu alkoholu). Bez wątpienia może zachodzić tutaj wystąpienie anormalnej sytuacji motywacyjnej, a nawet wykluczający podjęcie swobodnej decyzji przymus psychiczny. Wystąpienie takich okoliczności prowadzi immanentnie do wniosku, iż przeniesiona na przedpole czynu zabronionego wina sprawcy, której istotą jest w tym przypadku zarzucalność naruszenia normy społecznej poprzez wprowadzenie się w stan upojenia, ulegać może znacznemu zmniejszeniu, jeśli nie całkowitemu wyłączeniu. Przyjęcie takiego stanowiska uzasadnić można zobrazowaniem hipotetycznej sytuacji faktycznej, w której sprawca – wieloletni alkoholik – wprowadza się w skutkujący niepoczytalnością stan upojenia, ponieważ jego procesy motywacyjne oraz poczucie przymusu psychicznego, spotęgowane dodatkowo reakcjami fizjologicznymi (choćbyby tzw. *delirium tremens*), oddziałują na sprawcę tak silnie, iż dobrowolność podejmowanego przez niego zachowania ulega ograniczeniu lub nawet wyłączeniu.

W przypadku przesłanki przewidywalności (ujmowanej jako przewidywanie lub możliwość przewidywania popełnienia czynu zabronionego w stanie zawinionej niepoczytalności) koniecznym jest bliższe „przyjrzenie się” klasyfikacji rodzajów upojenia alkoholowego. Poczynając od upicia patologicznego i biorąc pod uwagę częstotliwość jego występowania (w większości

przypadków pojawia się ono jedynie raz w ciągu całego życia) oraz fakt, iż niejednokrotnie występuje ono po spożyciu nawet niewielkiej ilości alkoholu, stwierdzić należy, iż przesłanka ta nie jest spełniona. Trudno bowiem zarzucić sprawcy, że podjął zachowanie skutkujące wprawieniem się w stan nietrzeźwości, kiedy ani nie przewidywał, ani nie mógł przewidzieć negatywnych następstw takiego stanu, nie pozwalało mu na to bowiem jego dotychczasowe doświadczenie kauzalne. Co więcej, upojenie patologiczne może zachodzić również wówczas, kiedy sprawca spożywa alkohol w ilości, jaka ani z jego subiektywnego punktu widzenia, ani z punktu widzenia obiektywnego obserwatora czy też modelowego wzorca osobowego w ogóle nie powinna skutkować wyłączającym jego poczytalność upojeniem alkoholowym. Nie ma w tym przypadku mowy o przewidywalności wprawienia się w stan niepoczytalności i przewidywalności popełnienia w tym stanie czynu zabronionego, nie ma więc również możliwości zastosowania normy z art. 31 § 3 k.k. Sytuacja jednak kształtować może się zupełnie inaczej w przypadku tzw. anormalnej reakcji na alkohol, która cechuje się co prawda podobnymi objawami jak upicie patologiczne, jednak występować może wielokrotnie. Sprawca, który uprzednio doświadczył takowej reakcji, może i powinien przewidywać, że wystąpi ona ponownie. Podobnie jest również w przypadku upicia o charakterze atypowym oraz w przypadku reakcji agresywnych podczas upicia zwykłego – jeżeli sprawca zachowania niebezpieczne już przejawiał, przy czym przewiduje / może przewidzieć możliwość wchodzenia w interakcje z innymi ludźmi, to wymagać możemy od niego, aby powstrzymał się od spożywania alkoholu. W każdym jednak przypadku zachowanie sprawcy należy oceniać *in concreto*, biorąc pod uwagę zachowania podejmowane przez sprawcę w poprzednich epizodach upicia, ich charakter oraz częstotliwość.

Reasumując – oceniając możliwość przypisania winy będącemu alkoholikiem sprawcy czynu zabronionego popełnionego w stanie niepoczytalności będącej skutkiem upojenia alkoholowego, rozważyć należy każdorazowo, czy zostały spełnione wszelkie przesłanki przypisania winy wynikające z art. 31 § 3, jak również przesłanki wyrażane w doktrynie prawa karnego materialnego na gruncie wykładni tego przepisu. Hipotetycznie możliwa jest bowiem sytuacja, w której sprawcy alkoholikowi winy przypisać nie można z uwagi na wyłączenie dobrowolności przyjmowania substancji lub możliwości przewidywania popełnienia czynu zabronionego w stanie niepoczytalności, a nawet – w pewnych wyjątkowych, wskazanych już na gruncie niniejszej pracy przypadkach – świadomości i związanej z nią umyślności podejmowania negatywnie ocenianego zachowania.

5. Podsumowanie

Z uwag przedstawionych na łamach niniejszego artykułu wynika, iż istota zawinienia na przedpolu czynu zabronionego opiera się na wymagalności zachowania zgodnego z normą społeczną oraz na możliwości postawienia sprawcy zarzutu, że zachował się nie tak, jak powinien, mimo iż miał możliwość podjęcia zachowania społecznie akceptowalnego – w omawianym przypadku: zaniechania spożycia alkoholu lub przynajmniej ograniczenia jego ilości. Dla przypisania sprawcy winy konieczne jest również ustalenie, iż sprawca przewidywał (tzw. przewidywalność subiektywna) lub przynajmniej mógł przewidzieć (przewidywalność obiektywna) konsekwencje swojego zachowania w postaci wprawienia się w stan upojenia, wyłączający (lub ograniczający) jego poczytalność, oraz możliwość popełnienia w tymże stanie czynów naruszających normy o charakterze prawnokarnym.

Analiza cech zespołu uzależnienia od alkoholu, jednomyślnie nazywanego w medycynie chorobą, jak również charakteru poszczególnych rodzajów upojenia alkoholowego wyraźnie wskazuje, iż powyższe przesłanki nie zawsze są spełnione. Możliwe jest bowiem wskazanie szeregu hipotetycznych sytuacji faktycznych, w których brak będzie możliwości postawienia sprawcy zarzutu, że zachował się sprzecznie z normą społeczną nakazującą zaniechanie podejmowania takich zachowań, które skutkować mogłyby popełnieniem czynu zabronionego w stanie nietrzeźwości lub odurzenia pociągającym za sobą niepoczytalność sprawcy. Ów brak możliwości postawienia sprawcy zarzutu wynikać będzie z braku wymagalności społecznie akceptowalnego zachowania. *Ad exemplum*: jeżeli osoba cierpiąca na chorobę alkoholową nie jest w stanie przewidzieć swojego zachowania po spożyciu alkoholu, gdyż uprzednio, znajdując się w takim stanie, nigdy nie podejmowała czynów, które naruszałaby jakiegokolwiek dobra prawnie chronione, znaczną wątpliwość budzić będzie spełnienie przesłanki przewidywalności. Po drugie – nawet jeśli osoba uzależniona zdaje sobie sprawę z ewentualnych skutków upojenia, w które całkiem świadomie się wprawia, to nie zawsze jej zachowanie będzie spełniało wymóg dobrowolności. Spowodowana chorobą anormalna sytuacja motywacyjna i wewnętrzne poczucie przymusu spożycia substancji zawierających alkohol mogą być bowiem na tyle silne, że w przypadkach skrajnych znajdzie tutaj zastosowanie zasada *ad impossibilia nemo obligatur*, wina ulegnie zatem wyłączeniu.

Niestety, problemu tego zdają się nie dostrzegać organy stosujące prawo, jednomyślnie traktując alkoholików jako osoby zdolne do zawinienia na

przedpolu czynu zabronionego. Znajduje to wyraz między innymi w stwierdzeniu jednego z sądów:

[...] oskarżony, będąc osobą ze stwierdzonym zespołem zależności alkoholowej i z tego powodu wielokrotnie leczącą się, musiał zdawać sobie sprawę ze skutków, jakie wywołuje u niego spożyty alkohol⁴³.

W judykaturze wskazuje się również, iż:

[...] w świetle art. 31 § 3 k.k. stan nietrzeźwości nie wyłącza odpowiedzialności karnej, ani nawet nie uprawnia do nadzwyczajnego złagodzenia kary, albowiem – nawet jeżeli prowadziły do wyłączenia lub znacznego ograniczenia poczytalności – to, co do zasady, będzie on uznany za zawiniony przez sprawcę⁴⁴.

Z orzecznictwa wynika zatem bezspornie, iż sądy całkowicie pomijają fakt uzależnienia od alkoholu sprawcy czynu zabronionego oraz w ogóle nie poddają szczegółowej analizie podstawowej przesłanki przypisania winy na przedpolu czynu zabronionego – wymagalności zachowania mającego postać zaniechania spożycia alkoholu. Dojść można do wniosku, iż w praktyce mamy do czynienia z domniemaniem zarówno przewidywalności popełnienia czynu zabronionego, jak też dobrowolności podjęcia zachowania skutkującego wprowadzeniem się w stan niepoczytalności, a w konsekwencji – z domniemaniem zawinienia na przedpolu czynu zabronionego.

Co więcej, najczęściej pozostawanie pod wpływem alkoholu stanowi okoliczność obciążającą sprawcę czynu zabronionego, niezależnie od tego, czym spowodowane było wprowadzenie się w stan nietrzeźwości. Nieliczne sądy zauważają jednak, iż stopień winy jest w takim przypadku znacznie niższy niż w razie popełnienia czynu przez sprawcę w pełni poczytalnego. Wyrazem takiego stanowiska jest treść jednego z orzeczeń, w którym słusznie wskazano, iż:

[...] surowe karanie osób [...] o ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, determinowanej zakłóceniami czynności psychicznych o podłożu organicznym (m.in. psychodegradacja alkoholowa) ponad zasięg ich winy, tylko dla odstraszenia ewentualnych innych, całkowicie poczytalnych i w pełni odpowiedzialnych za swoje czyny sprawców po to, by w ten sposób kształtować

⁴³ Wyrok SA w Gdańsku z 29 III 2001 r., II AKa 82/01, < <https://www.saos.org.pl/judgments/268973> >.

⁴⁴ Postanowienie SN z 5 VI 2013 r., III KK 443/12, < <https://www.saos.org.pl/judgments/102006> >.

ich świadomość prawną, byłoby oczywistym sprzeniewierzeniem wymaganiom kary sprawiedliwej i przez to na pewno nie skutkowałyby powstaniem w społeczeństwie prawidłowych ocen i postaw⁴⁵.

Przytoczone stanowisko sądu stanowi jednak swego rodzaju „ukłon” raczej w stronę zasady humanitaryzmu niżli zasady zawinienia, poszukiwanego na przedpolu czynu zabronionego.

Kończąc niniejszy artykuł, wypadałoby udzielić odpowiedzi na zadane we wstępie pytanie, czy osobie uzależnionej można przypisać winę za czyn popełniony w warunkach art. 31 § 3. Zaznaczyć należy, iż nie da się udzielić na nie odpowiedzi ani pozytywnej, ani negatywnej, gdyż zarówno umyślność wprawienia się w stan nietrzeźwości lub odurzenia, jak i dobrowolność przyjęcia określonych substancji oceniać trzeba *in concreto*, uwzględniając okoliczności danej sprawy oraz indywidualne cechy sprawcy czynu zabronionego. Sprzeczne z zasadą *nullum crimen sine culpa* jest bowiem domniemywanie wymagalności zgodnego z normą zachowania w takich sytuacjach, kiedy nie jest ona wcale oczywista. Prowadzić to może do pociągania do odpowiedzialności karnej osób chorych, które zachowania społecznie nieakceptowalnego, leżącego na przedpolu czynu zabronionego, dopuściły się w stanie istotnego zakłócenia mechanizmów postrzegania, zdolności przewidywania oraz procesów motywacyjnych. W takiej sytuacji rozważyć należy, czy zastosowania nie powinien znaleźć art. 31 § 1 k.k., a sprawcy tacy nie powinni podlegać reżimowi środków zabezpieczających o charakterze leczniczo-izolacyjnym. Takie rozwiązanie, nie godząc w zasadę winy, odpowiadałoby również na postulaty związane z zasadą ochrony społecznej.

The so-called culpability in the foreground of the prohibited act and rendering oneself into a state of insanity in case of the addicted perpetrator

Summary

The article refers to the problem of attribution of guilt to the perpetrator suffering from alcoholism who commits a prohibited act while being intoxicated. The author analyses legal norms contained in the Polish Criminal Code concerning the coincidence of prohibited act and guilt, and the institution of the so-called culpability in the foreground of the prohibited act, then refers to the characteristics of alcoholism and the forms of intoxication as distinguished in medicine and penal sciences. Next, the author emphasizes that for the attribution of guilt it is necessary to state that behaviour resulting in intoxication – and therefore consisting in the consumption of alcohol – must be intentional, conscious and voluntary. Considering the

⁴⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z 6 V 2005 r., II AKa 112/05, LEX nr 171983.

above, the author points out that it is possible that such a state of affairs can occur in which rendering oneself intoxicated will not have the abovementioned features, thus it will not allow for the attribution of the guilt.

Keywords

insanity, state of intoxication, alcoholism, guilt, the so-called culpability in the foreground of the prohibited act

Author

Karolina Piech – Ph.D. candidate, Department of Substantial Criminal Law, University of Wrocław

Bibliography

- Barczak-Oplustil A., *Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 2.
- Barczak-Oplustil A., *Zasada koincydencji winy i czynu w Kodeksie karnym*, Kraków 2016.
- Buchała K., *Wina czynu a zawinienie na przedpolu czynu zabronionego*, w: *Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii*, red. E. Pływaczewski, Białystok 1998.
- Cieślak M. i in., *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1991.
- Gierowski J., Paprzycki L., *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające. Zagadnienia prawnomaterialne, procesowe, psychiatryczne i psychologiczne*, Warszawa 2013.
- Giezek J., Lipiński K., *Kilka uwag o zawinionym wprawieniu się sprawcy w stan niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej*, „Palestra Świętokrzyska” 2016, nr 35/16.
- Giezek J., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012.
- Gruszecka D., *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012.
- Habrat B., *Zaburzenia psychiczne i zaburzenia związane z używaniem substancji psychoaktywnych. Systemy diagnostyczne, klasyfikacje, terminologia*, „Akademia Psychiatrii” 2010, t. 7, nr 2.
- Heitzman J., *Szczególne postacie upić alkoholowych w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym*, „Alkoholizm i Narkomania” 1992, nr 3.
- Jellinek E., *The Disease Concept of Alcoholism*, Hillhouse 1962.
- Jędrzejewski Z., *Bezprawność jako element przestępności czynu: studium na temat struktury przestępstwa*, Warszawa 2009.
- Kaczmarek T., w: *System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013.
- Kościan A., *Przyczyny i przejawy uzależnienia od alkoholu*, „Fides et Ratio” 2011, nr 4.
- Kozak M., *Alkoholizm jako choroba a odpowiedzialność karna*, „Prawo i Medycyna” 2014, nr 2.
- Kulik M., w: *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2011.
- Międzynarodowa statystyczna klasyfikacja chorób i problemów zdrowotnych. Rewizja dziesiąta. Tom 1*, oprac. World Health Organization, wyd. polskie: Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, < https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tomi_56a8f5a554a18.pdf >.

- Przesławski T., *Funkcja czynnika psychicznego w konstrukcji czynu zabronionego i formach winy*, „Studia Iuridica” 2008, t. 48.
- Ratajczak A., *Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym*, Poznań 1969.
- Świecki D., *Wina w prawie karnym materialnym i procesowym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 11/12.
- Zawłocki R., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom 1. Komentarz do art. 1–31*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2011.
- Zoll A., *Kwalifikacja prawna czynu i wina niepoczytalnego sprawcy, w: Okoliczności wyłączające winę. Materiały VI Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2010.
- Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom 1. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2004.
- Żurek T., *Medyczno-psychologiczne aspekty alkoholizmu*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2004, nr 1.